

UE grozi „Twitterowi” usunięciem z Europy jeśli ograniczy cenzurę

1 grudnia 2022

W środę Komisja Europejska zagroziła Muskowi banem, chyba że „Twitter” będzie przestrzegał surowych zasad moderowania treści. Dodatkowo sekretarz skarbu USA Janet Yellen wskazała, że [W](#)aszyngton analizuje jego zakup sieci społecznościowej. W tym samym czasie atak na Muska i Twittera rozpoczyna Google i Apple, domagając się cenzury i strasząc usunięciem aplikacji „Twitter” z iPhonów i smartfonów z Androidem.

Pomruki niezadowolenia z Brukseli pojawiły się w czasie rozmowy między Muskiem a Thierryem Bretonem, komisarzem UE odpowiedzialnym za wdrażanie unijnej cenzury zwanej dla niepoznaki walką z „nienawiścią i dezinformacją”. Przedstawiciel UE straszył Muska, że Twitter musi przestrzegać „listy kontrolnej zasad”, w tym porzucić „arbitralne” podejście do przywracania zbanowanych użytkowników, „agresywnie” ścigać dezinformację i zgodzić się na „obszerny niezależny audyt” platformy do przyszłego roku. Swoją drogą ciekawe czy równie wygórowane wymagania UE ma również wobec gorliwie cenzurującego treści „Facebooka”.

Sprawa jest poważna, bo takie sieci społecznościowe uprawiając już jawną cenzurę na zlecenie organów państwowych i ponadnarodowych, mają siłę wpływania na wyniki wyborów. Zatem jeśli ktoś zyskuje prawo do definiowania, co jest hejtem i dezinformacją, to w oczywisty sposób dostaje handicap prowadzenia własnej, wypaczającej demokrację cenzury w celu zakopania tego, co jest zwalczane i promowania tych poglądów i polityków, którzy mają wygrać w takiej fikcyjnej demokracji.

Breton oświadczył, że „Twitterowi” może grozić

ogólnoeuropejski zakaz lub grzywna w wysokości do 6 procent światowego obrotu, jeśli złamie europejskie prawo. Musk powiedział wcześniej, że „Twitter” będzie przestrzegać wszystkich odpowiednich przepisów w UE. Wypowiadał się też w sposób przychylny wobec unijnych planów cenzury Internetu.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)